

● Gratulacje dla radzieckich naukowców ● Debata w sprawie sympozjum ekonomicznego ● Dyskusja nad neokolonializmem w Afryce

W minionym tygodniu obrady XXII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ koncentrowały się w poszczególnych komisjach i komitetach. Kontynuowano również rozmowy na temat kryzysu bliskowschodniego.

Pierwszy komitet Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończył w piątek dyskusję ogólną nad sprawą międzynarodowej współpracy w pokojowym wykorzystaniu kosmosu. Omawianie tej kwestii zbiegło się z wyładowaniem na planecie Wenus radzieckiego laboratorium naukowego. Wydarzenie to odbiło się silnym echem w obradach komitetu. Przemawiający w piątek delegaci: Syrii, Szwecji i Sierra Leone podkreślili wielkie osiągnięcia Związku Radzieckiego w badaniach przestrzeni kosmicznych.

Występując na zakończenie debaty, przedstawiciel Związku Radzieckiego L. Mendelewicz w imieniu delegacji radzieckiej podziękował wszystkim członkom komitetu i wszystkim delegacjom, które przekazały gratulacje delegacji ZSRR w związku z pomyślnym zakończeniem lotu radzieckiej

stacji automatycznej „Wenus-4”.

Przedstawiciel radziecki zwrócił się również do delegacji amerykańskiej aby przekazała pozdrowienia naukowcom i technikom w Stanach Zjednoczonych — twórcom statku kosmicznego „Mariner-5”, który ostatnio przeleciał obok planety Wenus.

Najciekawszym fragmentem debaty, która toczy się w drugim — ekonomicznym komitecie sesji, była w minionym tygodniu dyskusja nad przygotowaniami do sympozjum na temat rozwoju przemysłowego, organizowanego pod egidą ONZ. Sympozjum to miało się odbyć w przyszłym roku w Atenach. Sprzeciwili się temu jednak delegacje krajów socjalistycznych, oświadczając, że jeśli miejsce sympozjum nie zostanie zmienione, nie będą mogły wziąć udziału w obradach. W zorganizowaniu sympozjum zainteresowane są najbardziej kraje słabo rozwinięte gospodarczo.

W komitecie powierniczym kontynuowano dyskusję nad sytuacją w Afryce Południowo-Zachodniej. Na piątkowym posiedzeniu przemawiali przedstawieli rdzennej ludności tego terytorium należący do Frontu Wyzwolenia Narodowego Afryki Południowo-Zachodniej — N. Mbaewa i M. Kerina.

N. Mbaewa mówił o walce ludności Afryki Południowo-Zachodniej o wolność i samostanowienie.

M. Kerina w swym wystąpieniu podkreślił, że rasiści RPA nadal panują nad Afryką Południowo-Zachodnią tylko

dzięki temu, że kraje zachodnie, a przede wszystkim USA, W. Brytania i Niemcy zachodnie popierają RPA.

Jeśli chodzi o dalsze obrady sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ to uważa się, że w razie zwołania w przyszłym tygodniu Rady Bezpieczeństwa dla przedyskutowania sprawy Bliskiego Wschodu, zwołanie posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego NZ może się odwieść jeszcze o tydzień. Prawdopodobnie około 1 listopada — pisze nowojorski korespondent PAP — Zgromadzenie Ogólne rozpocznie debatę od omawiania radzieckiego wniosku w sprawie sformułowania pojęcia agresji. Około 6 listopada powinny odbyć się wybory nowych niestety członków Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

VI Plenum RN ZSP obraduje w Poznaniu

Do Poznania przyjechali wczoraj delegaci środowisk akademickich z całego kraju, na kolejne, VI Plenum Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich. Wczorajsze obrady dotyczyły spraw organizacyjnych. Ponadto odbyły się spotkania: Komitetu Wykonawczego RN, ZSP z przewodniczącymi rad okręgowych ZSP, oraz członków plenum RN z działaczami rad uczelnianych ZSP na: UAM, WSR i PP. Poza tym uczestnicy plenum wzięli udział w licznych imprezach, w klubach studenckich Poznania.

Dzisiaj drugi dzień obrad. Głównym tematem jest sprawa realizacji uchwały VI Kongresu ZSP. Obrady odbywają się w gmachu Prezydium RN Poznania. (ad)

Przyszły tydzień w Sejmie

Najbliższy tydzień w Sejmie wypełnią prace szeregu komisji sejmowych.

25 bm. obradować będzie Komisja Oświaty i Nauki, która zapozna się z problemami postępu pedagogicznego na tle prowadzonych eksperymentów i systemu szkół wiodących oraz organizacji i form zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych.

Tego samego dnia Komisja Spraw Zagranicznych wysłucha sprawozdania ze spotkania dyskusyjnego parlamentarzyistów państw północno-europejskich i nadbałtyckich, które odbyło się w Rostocku, jak również informacji o aktualnych problemach bezpieczeństwa europejskiego.

26 bm. obradować będzie Komisja Komunikacji i Łączności. Posłowie zapoznają się z problemami socjalno-bytowymi

Dyrektor UNICEF opuścił Polskę

W sobotę opuścił Polskę — udając się do Paryża — dyrektor generalny UNICEF (Międzynarodowy Fundusz Pomocy Dzieciom ONZ) — Henry R. Labouisse, wraz z małżonką, Ewą Curie-Labouisse.

W czasie wizyty w Polsce dyrektor Labouisse wraz z małżonką, córką naszej sławnej uczzonej, Marii Skłodowskiej-Curie, spotkali się z czołowymi przedstawicielami na szczeblu rządu, świata naukowego, organizacji gospodarczych, społecznych i politycznych.

Państwo Labouisse wzięli udział, jako honorowi goście w licznych uroczystościach z okazji 100 rocznicy urodzin Marii Skłodowskiej-Curie. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białewicz.

Półwiecze radzieckiej kultury

Senior radzieckich pisarzy Konstanty Fiedin otworzył w sobotę na Kremlu wspólne jubileuszowe plenum działaczy sztuki i literatury ZSRR, zorganizowane z okazji 50 Rocznic Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W Kremlowskim Pałacu Zjazdów zgromadziło się 6 tys. reprezentantów wszystkich związków twórczych Kraju Rad. W toku obrad zebrani podsumują dorobek półwiecza radzieckiej kultury (PAP)

10 nagród studentów poznańskiej PWSSP

Przed kilkoma dniami rozstrzygnięty został w Warszawie konkurs dla studentów wyższych szkół i akademii plastycznych na prace poświęcone problematyce 50-lecia Rewolucji Październikowej. Jury złożone z profesorów wszystkich wyższych uczelni plastycznych pod przewodnictwem prof. Zdzisława Kepińskiego przyznało autorom najlepszych prac 17 nagród. Konkurs zakończył się wielkim sukcesem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Studenci tej uczelni zdobyli 10 nagród na 17 rozdzielonych.

Fakt ten odnotowujemy z tym większą satysfakcją, że wielokrotnie już na naszych łamach podkreślaliśmy wagę przeobrażeń dokonujących się w poznańskiej szkole po jej reorganizacji. Świadczyły o tym kolejne pokazy prac studenckich po zakończeniu roku akademickiego oraz ostatnio wystawa inauguracyjna nowy rok pracy uczelni. (o)

Artykuł w „Prawdzie”

Kiedy otwarty zostanie Kanał Sueski?

Kiedy zostanie otwarty Kanał Sueski? — Na to pytanie odpowiada artykuł Bielajewa w „Prawdzie”.

W Kairze rozumieją koniec noś otwarcia kanału. Jednak że dopóki na jego wschodnim brzegu znajdują się żołnierze izraelscy, nie może być o tym mowy.

Autor zaznacza, że powzięta w czasie agresji izraelskiej decyzja władz ZRA w sprawie zamknięcia Kanału Sueskiego była słusznym krokiem obrony. Obecnie, gdy część terytoriów krajów arabskich została zagarnięta przez wojska izraelskie, Zjednoczona Republika Arabska łączy wznowienie żeglugi na kanale z całkowitym wyzwoleniem tych terytoriów. I znów, nikt nie może uważać tego stanowiska za niesłuszne. Kanał Sueski należy do Egiptu i nikt nie może ich zmusić, by powzięli jakąś decyzję,

Zakończenie akcji „Aurora”

Harcerski apel przy mauzoleum żołnierzy

Na zakończenie harcerskiej akcji „Aurora” zorganizowanej dla uczczenia 50-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbył się w sobotę przy Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej w Warszawie uroczysty apel z udziałem ok. 2000 warszawskich harcerów i harcerzy oraz delegacji chorągwi ZHP z całego kraju.

W czasie apelu młodzież oddała hołd żołnierzom radzieckim poległym w walkach o wyzwolenie naszego kraju. Delegacje warszawskich hufców i wszystkich chorągwi ZHP złożyły meldunki o wynikach „Aury”.

Na terenie Warszawy harcerze zorganizowali ponad 890 ognisk i wieczornic poświęconych rocznicy Wielkiego Października.

Naczelnik ZHP — Wiktor Kinecki podziękował instruktorom i harcerzom za aktywność i zapał, jaki wykazali w czasie trwania akcji. O jej dobrych wynikach świadczą następujące dane: we wrześniu i październiku młodzież harcerska w miastach i na wsi zorganizowała ogółem ponad 45 tys. wieczornic i ognisk poświęconych 50-leciu Wielkiej Rewolucji. Sprawność „Aurora” zdołała ponad 478 tys. zuchów, przeszło 735 tys. harcerów i harcerzy ze szkół podstawowych oraz ok. 165 tys. starszych członków drużyn. Łącznie więc w ZHP sprawność tę ma już 1.397 tys. zuchów i harcerzy.

Akcja „Aurora” dobiegła końca. Jej treść — powiedział W. Kinecki — polegająca na krzewieniu wśród młodzieży wiedzy o Związku Radzieckim będziemy pogłębiać w dalszej pracy wychowawczej. (PAP)

Społeczeństwo pomogło Milicji ująć zbrodniarza

14 października br. mieszkańcy Łomnicy (pow. Trzcianka) zostali wstrząśnięci zbrodnią dokonaną na osobie 42-letniej Janiny K. Jak informuje Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu, sprawcą śmierci Janiny K. jest 39-letni Stanisław Macznik z zawodu ślusarz hydraulik, karany, czasowo zamieszkały w Łomnicy. Krytycznego dnia pozabawił on Janinę K. życia zadając jej kilka ciosów młotkiem w głowę. Następnie podpalił zabudowania gospodarskie i zbiegł.

Ogłoszony w związku z tym komunikat MO o poszukiwaniu K. Macznika wywołał żywy odzew w społeczeństwie. Milicja otrzymała szereg informacji, które pomogły ukrywał on się w lesie, a ostatnią noc spędził w stodole jednego z rolników, gdzie został zatrzymany 19 października br. (ak)

20-lecie PISM

Polski Instytut Spraw Międzynarodowych obchodzi 20-lecie swej działalności. Rola tej placówki w życiu naukowo-politycznym kraju jest poważna. Badania prowadzone w instytucie dotyczą ważnych problemów współczesnego świata oraz współczesnych stosunków międzynarodowych i związane są z potrzebami polskiej polityki zagranicznej.

Spośród tematów badań na ukowych instytutu warto wymienić przede wszystkim podjętą w ostatnich latach problematykę stosunków wschód — zachód w aspekcie strategii i taktyki mocarstw imperialistycznych wobec krajów socjalistycznych.

W szerokim zakresie kontynuowane są prace dotyczące zagadnień niemieckich.

Zastosowane są badania nad polityką krajów Azji i Afryki. Sprawa centralną jest analiza polityki imperialistycznej na Dalekim Wschodzie, a szczególnie agresja amerykańska w Indochinach.

Problematyka ta, którą analizuje PISM, znajduje również odzwierciedlenie w tematach sesji i konferencji naukowych. Jedną z organizowanych w ub. r. przez PISM sesji międzynarodowych w Warszawie obradowała nad problemem: „bezpieczeństwo Europy, a współczesne koncepcje zachodu”. W ostatnich dwóch latach PISM zorganizował — w Warszawie, Poznaniu i Katowicach — kilka sesji dotyczących problematyki niemieckiej.

Telefony

* Na ul. Cześćkowskiej 12-letni S. K. wszedł do piwnicy, gdzie spadł na niego stare kaloryfery. Z obrażeniami i złamaną ręką przez wzięto go do szpitala.

* Popołudniu II stopnia doznał 2-letni K. H. rozlewając na siebie wrzącą kawę. (t)

Nagrody konkursu na sztukę lalkową

W Poznaniu rozstrzygnięty został konkurs na sztukę dla teatru lalek, zorganizowany przez Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, Teatr „Marekinek” i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

Jury pod przewodnictwem Wojciecha Zukrowskiego przyznało pierwszą nagrodę Krystynie Miłobędzkiej z Koszalina za sztukę pt. „Ojczyzna”. Nagrodę drugą otrzymał Jan Ośnica z Warszawy za utwór „Jak słońce o zachodzie wschodu”, a trzecią nagrodę — Marek Skwarnicki z Krakowa za sztukę „W krainie filatelii”. Ponadto przyznano trzy wyróżnienia. (PAP)

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
22/23 X 1967 Nr 250 (7367)

ALEKSANDER A. SWIRIDOW -bataliony-

Pułk zatrzymał się w lesie. Ze zwiadu powrócił Dubinda. Poinformował nas, że dworzec kolejowy w Leśnej znajduje się na skraju leśnego masywu, w odległości 3 km od nas. Jego informacje były zawsze dokładne. Pomyślałem, czy nie nakryć hitlerowców pierzynką artyleryjskiego ognia?

Nasi „bogowie wojny” — Owtni, Sigal, Jurczenko i Bogusławie uczyli się tej myśli. Gęsty las pozwalał wyprowadzić działą na przesiekę, którą można było wykorzystać do artyleryjskiego ostrzału z zakrytych pozycji.

Na długim zbitym z desek stole pojawiła się mapa i arkusz czystego papieru. Paweł Dubinda przynosił ołówkiem ze swoich notatek na arkusz papieru plan dworca, stanowiska czołgów i ogniowe punkty przeciwnika.

Paliliśmy wszyscy. Komary nie bały się jednak dymu z papierosów. Odganiał je chmary gryzących owadów. Tylko Dubinda spokojnie, nie zwracając uwagi na kłuszące do krwi owady rysował swoje spostrzeżenia.

Mój zastępca do spraw politycznych Olejnik polecił podać Dubindzie gorący obiad. Ten nie spojrzał nawet na jedzenie. Okazało się, że Dubinda przekradł się do wioski, tam najadł się i co najważniejsze, dowiedział się o pewnych szczegółach porządku panującego w niemieckim garnizonie dworcowym. Wiedział, że zanoszą oficerom mleko, będąc w stałej łączności z miejscowymi partyzantami. Opowiedział, że oberlejtant drży przed partyzantami i przed bołtruskim „kolem”.

Dowódca drugiego batalionu był już teraz oficjalnie Filipowski. Rozkazałem mu, aby podciągnął kompanię na skraj lasu, wykorzystując drzewa do zamaskowania, i od razu po ostrzale artyleryjskim otoczył garnizon.

Według schematu sporządzonego przez zwiadowców zorientowałem się w położeniu ogniowych środków wroga.

— A więc trzy czołgi kursują periodycznie po dworcu. Jak myślisz, po co?

Dubinda spojrzał na mnie i odpowiedział: — Przypominacie sobie, że o świcie ostrzelano nas z broni maszynowej? Myślę, że niemieckie patrole uprzedziły oberlejtanta o naszej obecności. Dziś odmówił sobie mleka...

Zachwyciła mnie spostrzegawczość zwiadowcy.

Użyliśmy wszelkich środków ostrożności, aby wróg nie dostrzegł nas. I dosłownie w ciągu piętnastu minut po ostrzale artyleryjskim wzięliśmy do niewoli cały garnizon. Niespodziewany atak przyniósł nam szybkie zwycięstwo. Filipowski zameldował przez radio o liczbie jeńców i o trofeach. Nie wątpię, że niemieckie dowództwo nie pogodzi się z utratą tak ważnej pozycji i rozkazał dowódcy batalionu umocnić się na dworcu.

Dwa kontrataki piechoty wspomagane czołgami i artylerią nie przyniosły przeciwnikowi sukcesu. Drugi batalion utrzymał dworzec, ale poniósł poważne straty. Ciężkie pociski z hitlerowskiego pociągu pancernego przebijaly grube mury stacji. Każdy pocisk powodował ofiary.

Wróg najadł się do syta naszego ołowiu. Iwanow ustawił swego maksima na niewielkim wzgórzu, z którego kosił faszystowską piechotę. Szczególnie odznaczali się bracia Kruglowowie. Na zapasowym torze stał parowóz z trzema pustymi wagonami. Bracia zapalili pod kotłem ogień, rozpedzili parowóz, wyskoczyli z niego, w ostatniej chwili przełożyli zwrotnicę, kierując go na tor, na którym za zakretem stał pociąg pancerny. Nie wiadomo co się tam stało. W każdym razie ciężkie pociski przestały rozrywać się na dworcu w Leśnej.

*

Zwarta linia umocnień pozostała za nami. Przed nami były tylko rozrzucone ogniiska oporu.

Często natrafialiśmy na nieprzyjaciela nieoczekiwanie. Pewnego razu hitlerowcy dosłownie rozstrzelali pułkową baterię dział 45-mm ciągniętych przez konie. W zasadzkę wpadł również generał major Kuzniecowa. Musiał walczyć wręcz z hitlerowcami.

